



Ekipa z Nowego Sącza

fol. Jarosław Habela

NOWY SĄCZ - WARSZAWA. Obóz treningowy finalistów "real junior cup 2006"

Trzecie miejsce na ulicy

Drużyna Sączersów z Nowego Sącza, w połowie października, wzięła udział w obozie sportowym w Warszawie. Trzydniowy wyjazd, połączony z treningami pod okiem Jerzego Engela, stanowił nagrodę za zajęcie III miejsca w krajowym finale Międzynarodowego Turnieju Piłki Ulicznej real -junior cup 2006.

W finale krajowym, który odbył się we wrześniu w Opolu, uczestniczyli zwycięzcy rozgrywek regionalnych - łącznie 30 drużyn z całej Polski. Grupy były sześciuosobowe - 3 grających i 3 rezerwowych. Uczestnicy tego turnieju to tzw. "dzikie" zespoły, nie związane z żadnym klubem czy szkołą.

- Naszą drużynę utworzył mój syn Artur - mówi Jarosław Habela, opiekun Sączersów i nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół w Trzeźwini. - Prosił mnie o zgłoszenie drużyny oraz przygotowanie chłopców do turnieju. W rozgrywkach bierzemy udział po raz drugi. W zeszłym roku zajęliśmy 5 miejsce w turnieju regionalnym. W tym roku odnieśliśmy sukces, ponieważ zdobyliśmy 3 miejsce w Polsce.

Drużynę tworzą obecnie: Artur Habela, Tomasz Zawisła, Michał Chochorowski, Damian Pasiut, Bartosz Szeliga oraz Kamil Słaby. Ich przygotowanie do turnieju obejmowało przede wszystkim gry szkoleniowe, mające na celu zgranie zespołu. Przygotowanie piłkarskie chłopcy posiadają już z treningów w UKS Atleci Trzeźwina oraz w klubie Sandecja Nowy Sącz.

Młodzi piłkarze podczas pobytu na obozie w Warszawie mieli okazję trenować pod okiem Jerzego Engela. Chłopcy, dzięki kontaktowi z byłym zawodnikiem Sandecji Dawidem Janczykiem, zwiedzili obecny jego klub Legię Warszawa i mieli okazję spotkać się z innymi piłkarzami. Wszystkie drużyny obozu rozegrały także mecz sparingowy. Na zakończenie największą atrakcją okazał się wyjazd do Chorzowa na mecz Polska - Portugalia.

- Ze względu na zwycięstwo Polski mecz okazał się dla chłopców wielkim przeżyciem - mówi Jarosław Habela. - Obóz był wspaniałą przygodą, którą będą jeszcze długo wspominać. Wysiłek włożony w sukces na turnieju real junior cup został należycie nagrodzony przez organizatora, czyli pana Roberta Kuligowskiego z Warszawy. Żał jedynie, że w tym roku nie odbędą się finały europejskie tego turnieju, bo wzięlibyśmy w nich udział. W ubiegłym roku Mistrzami Europy tego turnieju zostali Polacy - drużyna z Opoła. Mistrzostwa odbyły się wówczas w Turcji.

Klaudia Gargula-Ciuła

> warto wiedzieć

Wyniki 2 Finału Krajowego Międzynarodowego Turnieju Piłki Ulicznej real junior cup 2006:

- I - Górnik Team Zabrze
 - II - Niebiesko-Czerwoni Bytom
 - III - Sączersi Nowy Sącz.
- Najlepszym strzelcem turnieju został Bartosz Szeliga z Nowego Sącza.

Grali mistrzowie



W hali sportowej przy Gimnazjum w Brzeznej rozegrano międzygminne mistrzostwa minipiłki ręcznej. Zwyciężyły i do finału powiatowego awansowały dziewczęta ze Szkoły Podstawowej w Trzetrzewinie. W drodze do mistrzostw powiatu nowosądeckiego, które odbędą się 14 marca w Barcicach, młode piłkarki pokonały najpierw na szczeblu gminnym 4 szkoły z gminy Chełmiec, a na wspomnianych zawodach międzygminnych – zespoły z Olszany i Łososiny Dolnej. – Na zawodach gminnych nasze uczennice szybko wygrały wszystkie mecze – mówi trener i opiekun zespołu Jarosław Habela. – Natomiast podczas finału w Brzeznej walka okazała się bardziej wyrównana i zacięta. Pierwszy mecz dziewczynki zagrały bardzo słabo i przegrały z Łososianą Dolną 1: 3. W drugim już bez problemów pokonały 3: 0 drużynę z Olszany. A ponieważ Olszana pokonała Łososinę 2: 0, o naszym zwycięstwie zadecydowała różnica bramek. (KLAG), Fot. Archiwum szkoły

W mistrzostwach Małopolski Brąz sądeczaniek

Na stadionie Wawelu w Krakowie rozegrano mistrzostwa województwa w czwórboju lekkoatletycznym.

Prawo startu mieli mistrzowie i wicemistrzowie poszczególnych regionów. W kategorii dziewcząt mistrzem regionu Nowy Sącz - Limanowa - Gorlice była sądecka SP 15, natomiast wicemistrzem SP z Trzetrzewiny. W mistrzostwach województwa wystartowało 20 zespołów dziewcząt i 15 chłopców.

Każda drużyna składała się z sześciu zawodniczek, z których każda startowała w czterech konkurencjach: biegu na 60 metrów, skoku w dal, rzucie piłeczką palantową i biegu na 600 m. Wyniki przeliczano na punkty. Suma pięciu najlepszych wyników dawała końcowy rezultat zespołu. Najlepszą okazała się sportowa SP 91 z Krakowa, która uzyskała 1741 pkt.

Drugie miejsce przypadło SP 2 ze Stryszawy, a trzecie SP 15 z Nowego Sącza. Opiekunem zespołu jest Leszek Obrzut.

Bardzo dobrze spisala się również drużyna z Trzetrzewiny pod opieką Jarosława Habela, która zajęła czwarte miejsce. Skład SP 15 z Nowego Sącza: Katarzyna Homoncik, Anna Gołąb, Justyna Zajac, Adrianna Gaborek, Ewelina Cebula i Anna Król.

(DG)

Trzecie miejsce sądeczaniek

Bardzo dobrze zaprezentowały się dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 15 w Nowym Sączu, które na rozegranych na stadionie krakowskiego Wawelu mistrzostwach województwa małopolskiego uplasowały się na trzeciej pozycji. Prawo startu w zawodach mieli mistrzowie i wicemistrzowie poszczególnych rejonów. W przypadku rejonu nowosąddecko-limanowsko-gorlickiego awans wywalczyły wśród dziewcząt ekipy wspomnianej SP z Nowego Sącza i SP z Trzetrzewiny.

Bezkonkurencyjna okazała się krakowska sportowa SP nr 91, która wyprzedziła SP nr 2 ze Stryszowa. Brąz wywalczyły sądeczanki, którymi opiekuje się Leszek Obrzut. Bardzo dobrze zaprezentowała się również drużyna z Trzetrzewiny (opiekun: Jarosław Habela), która wywalczyła czwarte miejsce.

Oto kolejność sześciu najlepszych zespołów: 1. SP nr 91 Kraków - 1741, 2. SP Stryszów - 1307, 3. SP nr 15 Nowy Sącz - 1256, 4. SP Trzetrzewina - 1251, 5. SP nr 2 Brzesko, 6. SP Poronin.

Zespół SP nr 15 wystąpił w następującym składzie (po nazwisku ilość zdobytych punktów): Katarzyna Homoncik (314), 2. Anna Gołąb (291), Justyna Zajac (256), Adrianna Gaborek (211), Ewelina Cebula (192) oraz Anna Król (180).

(DW)



CHEŁMIECKA DZIEDZINA

WSZYSTKO O NASZEJ GMINIE



PLASTYKA I SPORT W TRZETRZEWINIE

*Szkoła Podstawowa w Trzetrzewinie i Gimnazjum w Chelmcu o/w Trzetrzewinie
Nauczyciel WF: mgr Jarosław Habela*

Pod opieką mgr Jarosława Habeli dziewczęta ze Szkoły Podstawowej w Trzetrzewinie i Gimnazjum w Chelmcu o/w Trzetrzewinie odnoszą od kilku lat znaczące sukcesy sportowe na poziomie powiatu a także województwa.

Na szczeblu województwa 2 i 3 miejsce w Sztafetowych Biegach Przełajowych dziewcząt młodszych a 6 i 9 gimnazjalistek, 4 miejsce w Czwórboju LA, oraz w Indywidualnych Biegach Przełajowych Paulina Dynowska 7 i 10 miejsce a Monika Leśniak 12 miejsce.

Również na rejonowych zawodach zaznaczyły swoją obecność. W Czwórboju LA 2 i 3 miejsce oraz indywidualnie Paulina Dynowska 3 miejsce, ale także w mini piłce ręcznej 3 miejsce.

Najwięcej sukcesów odniosły uczennice SP i Gimnazjum na zawodach powiatowych.

W Sztafetowych Biegach Przełajowych dwukrotnie zdobywały mistrzostwo powiatu a trzykrotnie wice-mistrzostwo.

Również w Czwórboju LA dwukrotne mistrzostwo powiatu i raz 2 miejsce, a także mistrzostwo w punktacji indywidualnej dla Pauliny Dynowskiej. Mistrzynią powiatu została

też Iwona Zawisła w biegu na 600m i w skoku w dal, a wicemistrzostwo na 600m wywalczyła Anna Chramęga.

Paulina Dynowska trzykrotnie wygrywała Indywidualne Biegi Przełajowe. Ta sama zawodniczka odnosiła zwycięstwa w Gimnazjady LA w biegach na 600m i 800m.

Gimnazjada to także sukcesy innych zawodniczek: Anna Pasiut została dwukrotnie mistrzynią powiatu w biegu na 100m i raz w skoku w dal. Monika Leśniak wygrała bieg na 800m a Anna Zawisła na 400m. Drużynowo gimnazjalistki z Trzetrzewiny są od dwóch lat niepokonane.

W Halowych Mistrzostwach Nowego Sącza dwukrotnie na najwyższym stopniu podium stała Anna Pasiut a raz Anna Zawisła.

W międzygminnym Biegu Niepodległościowym dwukrotnie triumfowała Paulina Dynowska a raz Iwona Zawisła.

Wysoki poziom prezentują zawodniczki p.Habeli również w grach zespołowych. Wywalczyły, bowiem na ostatnich Mistrzostwach Powiatu w Koszykówce 2 miejsce.



STARY SĄCZ. Biegi Niepodległościowe

Wszyscy zwycięzcami

Rekordowa liczba 385 zawodników wzięła udział w Biegach Niepodległościowych wokół papieskiego ołtarza na starosądeckich błoniach. Zawody po raz trzeci zorganizowało Gimnazjum w Barcicach.

W tym roku na starcie stawili się reprezentanci z 20 szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich z miasta i gminy Stary Sącz i gmin okolicznych, była też drużyna z malutkiej Szkoły Podstawowej w Woli Kroguleckiej. Zawodnikom sprzyjała piękna, słoneczna pogoda. Trasy miały długość 800 i 2000 m. – Ogromnie nas ucieszyła



Zawodnicy na starcie.

Fot. Beata POLAKIEWICZ

duża liczba startujących uczniów, to potwierdza, że pomysł był dobry – mówi Ewa Kołodziejczyk, dyrektor Gimnazjum w Barcicach. – Mieliśmy nawet

jednego zawodnika, Łukasza Serugę, który nie jest związany z żadną szkołą, a przyjechał specjalnie na nasze zawody.

(Dokończenie na str. II)

STARY SĄCZ. Biegi Niepodległościowe

Wszyscy zwycięzcami

(Dokończenie ze str. I)

Inicjatorami zawodów przed trzema laty byli nauczyciele WF Dorota Młyńska-Postrożny, Władysław Olchawa oraz nauczyciele informatyki Grzegorz Garwol i Maksymilian Tomasiak. Nad bezpieczeństwem

czuwała młodzież z Grupy Jana Pawła II działającej przy Sądeckim Centrum Pielgrzymowania, szkolna pielęgniarka Marta Pawlik oraz policja. Wiceburmistrz Starego Sącza Jacek Lelek wręczył puchary, a wszyscy uczestnicy grochówkę. (ATA)

Wyniki III Biegów Niepodległościowych

Drużynowo – szkoły podstawowe: I miejsce SP Przysietnica, II – SP Barcice, III m – SP Trzetrzewina; gimnazja: I – GP Barcice, II – GP Piwniczna, III – GP Przysietnica; szkoły średnie: I – ZSB w Nowym Sączu, II – I LO Stary Sącz, III – ZSZ nr I w Starym Sączu.

Indywidualnie – szkoły podstawowe, dziewczęta: I miejsce Iwona Zawiaślan, II – Anna Olszowska, III – Anna Obrzud, chłopcy: I – Bogdan Arendarczyk, II – Sławomir Stojda, III – Emil Citak; gimnazja, dziewczęta: I – Magdalena Kukuczka, II – Paulina Dynowska, III – Monika Leśniak, chłopcy: I – Paweł Mąka, II – Łukasz Konstanty, III – Łukasz Duda; szkoły średnie, dziewczęta: I – Ewa Maślanka, II – Dorota Cięciwa, III – Barbara Majewska, chłopcy: I – Stanisław Duda, II – Tomasz Rusin, III – Daniel Tokarczyk.

MARCINKOWICE. W hołdzie legionom

Patriotyczne biegi

— Każdego roku mamy podczas biegu piękną pogodę — mówi Władysław Gruca, dyrektor Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Marcinkowicach, jeden ze współgospodarzy Biegu Legionisty, użyczający obiektów szkolnych na wyżywienie uczestników, rozpoczęcie i zakończenie imprezy.

VIII Bieg Legionisty na marcinkowickim stadionie LKS Zamczysko rozpoczął wójt gminy Chelmiec Stanisław Poręba. W kategorii seniorów wyruszył on na trasę biegu w towarzystwie znanych lekkoatletów chelmieckich Elżbiety Janczyk i Michała Mroza, zaś sportową walkę podjął w lekko zdekompletowanym garniturze i lakierkach. Mistrzynie bieżni nie dała jednak szans męskim rywalom, którzy zajęli II pozycję. Wcześniej, młodzież złożyła kwiaty pod po-

mnikiem bohaterów bitwy na marcinkowickiej nekropolii. Wytyczeniem tras i organizacją biegu zajmowali się nauczyciele wychowania fizycznego z placówek oświatowych gminy. Sędzią głównym był, jak co roku, Władysław Bulanda, koordynator sportu szkolnego w gminie Chelmiec. W zmaganiach wzięło udział prawie pięćset dziewcząt i chłopców. Ostra walka o puchary i punktowane miejsca (aż do 10), odbywała się do ostatnich metrów przed metą. Formą zachwycili również oldboje, a wśród nich Andrzej Łojek, Krzysztof Pierzchała i Jarosław Habela.

Puchary, dyplomy i upominki przygotowane przez GOK wręczał zwycięzcom szef zarządu gminy. Zawodnicy, spalażowali też sporą ilość grochówki. Ugotowały ją pracownice kuchni RCKU

z produktów podarowanych przez firmę Marii i Zbigniewa Szubrytów, Spółdzielnię Ogrodniczą „Ziemi Sądeckiej”, zaś setkę bochenków chleba dostarczyła piekarnia Jana Potoczka. (bit)

Zwycięzcy biegu:

Dziewczeta kl. III i IV — miejsce I Anna Czop SP Marcinkowice; chłopcy w tej samej grupie wiekowej — Mariusz Szkaradek SP Chelmiec.

Dziewczeta kl. V i VI I miejsce Justyna Dynowska SP Trzetrzewina; chłopcy w tej samej

grupie wiekowej Marian Plata SP Swiniarsko. Dziewczeta

z gminazjum — I miejsce

Paulina Dynowska; chłopcy

— I miejsce Przemysław

Krok — gminazjum Kłęczany.

Dziewczeta ze szkoły średniej

— I miejsce Maria Leśnik

Marcinkowice; chłopcy — Ra-

fal Kulpa Piątkowa.

Kobiety wysoko



Od lewej sądeckie biegaczki Paulina Dynowska i Kamila Wańczyk.

Na terenach rekreacyjnych krakowskiej Akademii Wychowania Fizycznego przeprowadzono piąte i już ostatnie wiosenne biegi przełajowe tym razem pod nazwą **Nadwiślańskie Biegi Przełajowe**. Był to finał **Grand Prix Krakowskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki**.

Ponad 200 biegaczek m.in z Opola, Skarżyska - Kamiennej, Spytkowic, Łapanowa, Starachowic i klubów Małopolski reprezentowało wysoki poziom. W tej grupie znajdowała się skromna ekipa nowosądeckich biegaczy, którzy ze względu na brak środków finansowych wyjechali na zawody busem.

Prowadzeni przez Józefa Klimka i Leszka Rembiasza zawodnicy Beskidu Nowy Sącz spisali się w Krakowie bardzo dobrze.

W nadwiślańskim biegu przełajowym plasowali się w czołówce.

Wyniki sądeczan

1000 m dzieci starsze – 3. Kamila Wańczyk, 1000 m młodziczek – 6. Paulina Dynowska, 3000 m juniorów młodszych: 8. Maksymilian Piasecki, 10. Stanisław Duda, 11. Michał Rembiasz, 13. Marcin Nowak, 3000 m juniorów: 2. Łukasz Seruga, 4. Łukasz Wójcik, 5. Wiesław Waligóra, 9. Konrad Rembiasz.

Podczas ogłaszania ostatecznych wyników nie obeszło się bez zgrzytu. Zawodnikom m.in. sądeckiego klubu nie zaliczono punktów z przedostatnich przełajów z winy organizatorów.

— Regulamin zawodów mówi jasno, że do wszystkich zawodów wpłaca się wpisowe

i startowe. Jednak w czasie przedostatniej imprezy pracownik KOZLA zbierający pieniądze wprowadził niektórych trenerów w błąd mówiąc, że na dzisiejsze starty nie trzeba uiszczać opłaty — mówi Tadeusz Dobek, działacz Beskidu. — Zawodnicy tych klubów, które dały się nabrać działaczowi KOZLA nie wiadomo czy celowo - czy nie, stracili, gdyż nie uwzględniono ich w punktacji mimo, że uzyskali medaLOWE i punktowane miejsca. Prezes KOZLA, a zarazem trener Cracovii po interwencji szkoleniowca Beskidu, Józefa Klimka odpowiedział, że regulaminy trzeba dokładnie czytać i nikt nie będzie teraz przerabiał dokumentacji, mimo, że z opóźnieniem, ale zapłacono startowe.

Takie stanowisko krzywdzi przede wszystkim startującą młodzież i nie zachęca jej do uprawiania lekkiej atletyki, mimo, że upada ona w Małopolsce.

* W najbliższych dniach sportowcy Beskidu wystartują w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży i mistrzostwach Polski. W finałach OOM wezmą udział: Marzena Konstany, Stanisław Duda, Maksymilian Piasecki, Marcin Nowak — wszyscy na dystansie 3 000 m oraz Michał Rembiasz na dystansie 5 000 m.

W mistrzostwach kraju sądecki klub będzie reprezentował Wiesław Waligóra na dystansie 3000 metrów w grupie juniorów.

Zawody zostaną rozegrane w Wasławie koło Kielc. (DG)

Strona Główna

Turnieje WSiR
Turnieje YG
Turnieje on - line
Elitarna Ekstraklasa - liga typera
Internetowe Radio LGD
Zawody Szkół
Kluby Sportowe Gminy Chełmiec
Kalendarz Sportowy
Zapisy
Projekty
Patronaty
Linki
O stronie
Redakcja
Kontakt
Wynajmij obiekt sportowy
Rankingi WSiR
Dołącz do nas
Galerie
Osiągnięcia

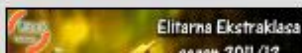
Nasze Propozycje



ZAPUSZCZENIE
do zimowej ligi uczestników
w piłce nożnej halowej
„Winter Office Cup”
Ciepłota
opisane 200 zł
zapewnia 23 grudnia
miejsce Halo Swinarsko
czas trwania 2 miesiące
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA
www.sport.chelmiec.pl
sport@chelmiec.pl
tel. 505 592 395



Nabór!
Tędrzy Chełmińskie
Seniorki III liga
Juniorki
Kadetki
Młodzieżki
Sportowa Akademia Sportowa
Kolegiów i Koleżki
sport@chelmiec.pl
tel. 505 592 395
www.sport.chelmiec.pl



Elitarna Ekstraklasa
sezon 2011/12

2011-09-28 "Udałoby się tu stworzyć drużynę na każdym poziomie" - relacja z zajęć piłki nożnej w Trzetrzewinie
red. *Piotr Woźniak*

"Udałoby się tu stworzyć drużynę na każdym poziomie" - relacja z zajęć piłki nożnej w Trzetrzewinie

dot. Animator Sportu

Od jakiegoś już czasu w ramach programu animator sportu w miejscowości Trzetrzewina na tamtejszym obiekcie sportowym odbywają się zajęcia z piłki nożnej chłopców w wieku szkoły podstawowej. Takie zajęcia odbywały się także w innych miejscowościach naszej gminy i trzeba przyznać, że zainteresowanie zawsze było spore. Jednak to co dzieje się w Trzetrzewinie przeszło nawet najśmielsze oczekiwania pomysłodawców tego przedsięwzięcia. Nie dość, że w zajęciach średnio uczestniczy ponad 40 osób to z ogromną chęcią do tych chłopców dołączyliby starsi koledzy, a co najciekawsze także dziewczynki.

Chcąc dowiedzieć się jak najwięcej o tak sporym zainteresowaniu tą dyscypliną w Trzetrzewinie postanowiliśmy przeprowadzić wywiad z Panem Jarosławem Habela, który jest głównym trenerem w ramach animatora sportu na obiekcie sportowym "Arena Trzetrzewina"



Na każdych zajęciach widać, że młodym piłkarzom nie brakuje chęci do treningów

Piotr Woźniak: Wybudowanie obiektu sportowego w Trzetrzewinie to istny strzał w 10. Na zajęciach widać wielki tłok, czym może być spowodowany ten głód futbolu?

Jarosław Habela: Chłopcy w Trzetrzewinie w piłkę nożną grają bez przerwy. W szkole na każdej przerwie, po szkole do wieczora, na zajęciach WF po najcięższych ćwiczeniach, czy np. sprawdzanie w biegu na 1000m, zawsze znajdują się na piłkę nożną. Dotyczy to również dziewczynek, które odnotowały nawet większe sukcesy w tej dyscyplinie od chłopców: Mistrzostwo Powiatu w turnieju piłkarskim „Z podwórka na stadion” w 2008r. i 3 miejsce na Mistrzostwach Powiatu w halowej piłce nożnej w 2006r.

P.W.: Ciężko doliczyć się wszystkich młodych adeptów piłki nożnej, ale Pan jako trener na pewno posiada jakieś statystyki dotyczące ilości chłopców uczestniczących średnio w każdych zajęciach.

Na dniach...



sezon 2011/12
 2011: 10 spotkań
 45 minut do kalkulacji
 1994 1997 2001 d
 darmowy start
EE
 profesjonalny futbol rzeczywista liga polska
 Liga Typera
 sport@chelmiec.pl
 www.sport.chelmiec.pl

Dołącz do projektu!
Orlik 2012
 piłka nożna "szóstek"
 kontakt z informatorem: 508 578 153
 www.orlikpolska.pl

J.H.: Na zajęcia przychodzi około 40-45 chłopców. Rekordowa liczba ćwiczących z trzeczki z kolei zajęć to 56. Było to niemal 100% uczniów Szkoły w Trzetrzewinie z klas 4-6, kilku z gimnazjum, dwóch chłopców ze szkoły w Chełmcu i 9 dziewczynek, które 2 dni później wzięły udział w piłkarskim Turnieju Orlika w Świniarsku.

P.W.: W Trzetrzewinie nie ma klubu piłkarskiego, a jednak frekwencja jest bardzo duża. Co myśli Pan na temat założenia tutaj sekcji piłki nożnej, ale tylko dla młodych chłopców?

J.H.: Sekcja piłki nożnej to bardzo dobry pomysł. Natomiast czy tylko dla młodych? Mam sygnały od byłych już uczniów Zespołu Szkół w Trzetrzewinie, że nie zabrakłoby chętnych do gry w wieku nawet i juniora starszego. Starsi chłopcy przychodzą, oglądają zajęcia i pytają czy dla nich też będzie możliwość gry. Wg mnie, udałoby się tu stworzyć drużynę na każdym poziomie piłkarskim od młodzików do juniora starszego.

P.W.: Zajęcia z piłki nożnej nie trwają jeszcze zbyt długo, jednak czy w tym okresie dało się zauważyć chłopców, którzy mieli by szanse na wybicie się w dyscyplinie jaką jest piłka nożna?

J.H.: Oczywiście. Praktycznie co roku mamy jakiś przynajmniej jeden talent piłkarski. Dość przypomnieć Rafała i Tomka Zawiaślanów. Rafał grał w pierwszym składzie seniorów Sandecji Nowy Sącz, a Tomek jest liderem juniorów starszych Sandecji. Kilku innych chłopców też trenowało w sądeckich klubach piłkarskich: Sandecji, Dunajcu, Helenie. Trzech utalentowanych piłkarzy z Trzetrzewiny w 2006r. wraz z drużyną zbraną przez mojego syna, zdobyło 3 miejsce na Mistrzostwach Polski w Ulicznej Piłce Nożnej na turnieju „real- junior cup 2006”. Talentów piłkarskich więc nie brakowało. Nie inaczej jest teraz. Zanim ruszyły zajęcia pytałem już paru uczniów dlaczego nie trenują w jakimś klubie. Odpowiedź była jedna: problem z odległością. Dojazd do Nowego Sącza – czas i koszty, skutecznie zamykają chłopcom drogę do kariery piłkarskiej. Stąd, jak sądzę, taki sukces zajęć w Trzetrzewinie.

P.W.: Wiemy, że w treningach uczestniczą chłopcy ze szkoły podstawowej, ale podczas ćwiczeń prowadzonych przez Pana widać siedzących na ławkach nieco starszych chłopałów z gimnazjum, czy oni także potrzebują takich zajęć?

J.H.: Oczywiście. Praktycznie już 1 września gimnazjaliści pytali mnie czy będą zajęcia z piłki nożnej. Jak już wspominałem chętni są w każdym wieku, również wśród dziewczynek. Właśnie dziś wychowawczyni 4 klasy pytała mnie czy jej uczennice mogą przychodzić na zajęcia, bo codziennie o to ją pytają. Bardzo chętnie stworzyłbym drużynę dziewcząt dlatego i je zaprosiłem do zajęć ogłoszeniem w szkole i na naszej stronie internetowej. Wracając do gimnazjalistów, to nie tylko siedzą na ławkach, bo żadnemu chętnemu nie odmawiam wzięcia udziału w ćwiczeniach i kilku już od pierwszych zajęć regularnie ćwiczy z młodszymi kolegami, niejednokrotnie pomagając im i podpowiadając w trudniejszych ćwiczeniach.

P.W.: Sądzi Pan, że futbol ma szanse zadomowić się w Trzetrzewinie na dobre?

J.H.: Futbol w Trzetrzewinie już jest zadomowiony. Od lat jest to tutaj najpopularniejsza dyscyplina sportowa. Mam tylko nadzieję, że zajęcia, które prowadzę troszkę podniosą poziom gry chłopałów, bo zapału i chęci im nie brakuje.

P.W.: Serdecznie dziękuję za wywiad i życzę powodzenia w pracy z młodzieżą.

J.H.: Dziękuję bardzo.



23.11 - Tenis Stołowy
(gimnazjum)

Indywidualny & Drużynowy - Klęczany.
Chłopcy & Dziewczyny
info



05.12 - Tenis Stołowy (szkoły
podstawowe)

Indywidualny & Drużynowy - Klęczany.
Chłopcy & Dziewczyny
info



15.12 - Koszykówka (szkoły
podstawowe)

Chomranice - dziewczyny
Marcinkowice - chłopcy
info



20.12 - Koszykówka (gimnazjum)

Piątkowa - chłopcy & dziewczyny
info



średnia ostatniego tygodnia:

731 odwiedzin dziennie

Liczba odwiedzin: 204312

[poprzednia wiadomość](#)

[lista wiadomości](#)

[następna wiadomość](#)

2011-09-28 "Udałoby się tu stworzyć drużynę na każdym poziomie" - relacja z zajęć piłki nożnej w Trzetrzewinie

red. [Piotr Woźniak](#)

"Udałoby się tu stworzyć drużynę na każdym poziomie" - relacja z zajęć piłki nożnej w Trzetrzewinie

dot. Animator Sportu

Od jakiegoś już czasu w ramach programu animator sportu w miejscowości Trzetrzewina na tamtejszym obiekcie sportowym odbywają się zajęcia z piłki nożnej chłopców w wieku szkoły podstawowej. Takie zajęcia odbywały się także w innych miejscowościach naszej gminy i trzeba przyznać, że zainteresowanie zawsze było spore. Jednak to co dzieje się w Trzetrzewinie przerosło nawet najśmielsze oczekiwania pomysłodawców tego przedsięwzięcia. Nie dość, że w zajęciach średnio uczestniczy ponad 40 osób to z ogromną chęcią do tych chłopców dołączyliby starsi koledzy, a co najciekawsze także dziewczynki.

Chcąc dowiedzieć się jak najwięcej o tak sporym zainteresowaniu tą dyscypliną w Trzetrzewinie postanowiliśmy przeprowadzić wywiad z Panem Jarosławem Habela, który jest głównym trenerem w ramach animatora sportu na obiekcie sportowym "Arena Trzetrzewina"



Na każdych zajęciach widać, że młodym piłkarzom nie brakuje chęci do treningów

Piotr Woźniak: *Wybudowanie obiektu sportowego w Trzetrzewinie to istny strzał w 10. Na zajęciach widać wielki tłok, czym może być spowodowany ten gład futbolu?*

Jarosław Habela: *Chłopcy w Trzetrzewinie w piłkę nożną grają bez przerwy. W szkole na każdej przerwie, po szkole do wieczora, na zajęciach WF po najcięższych ćwiczeniach, czy np. sprawdzanie w biegu na 1000m, zawsze znajdą siłę na piłkę nożną. Dotyczy to również dziewczynek, które odnotowały nawet większe sukcesy w tej dyscyplinie od chłopców: Mistrzostwo Powiatu w turnieju piłkarskim „Z podwórka na stadion” w 2008r. i 3 miejsce na Mistrzostwach Powiatu w halowej piłce nożnej w 2006r.*

P.W.: *Ciężko doliczyć się wszystkich młodych adeptów piłki nożnej, ale Pan jako trener na pewno posiada jakieś statystyki dotyczące ilości chłopców uczestniczących średnio w każdych zajęciach.*

J.H.: *Na zajęcia przychodzi średnio około 40-45 chłopców. Rekordowa liczba ćwiczących z trzecich z kolei zajęć to 56. Było to niemal 100% uczniów Szkoły w Trzetrzewinie z klas 4-6, kilku z gimnazjum, dwóch chłopców ze szkoły w Chelmcu i 9 dziewczynek, które 2 dni później wzięły udział w piłkarskim Turnieju Orlika w Świniarsku.*

P.W.: *W Trzetrzewinie nie ma klubu piłkarskiego, a jednak frekwencja jest bardzo duża. Co myśli Pan na temat założenia tutaj sekcji piłki nożnej, ale tylko dla młodych chłopaków?*

J.H.: *Sekcja piłki nożnej to bardzo dobry pomysł. Natomiast czy tylko dla młodych? Mam sygnały od byłych już uczniów Zespołu Szkół w Trzetrzewinie, że nie zabrakłoby chętnych do gry w wieku nawet i juniora starszego. Starsi chłopcy przychodzą, oglądają zajęcia i pytają czy dla nich też będzie możliwość gry. Wg mnie, udałoby się tu stworzyć drużynę na każdym poziomie piłkarskim od młodzików do juniora starszego.*

P.W.: *Zajęcia z piłki nożnej nie trwają jeszcze zbyt długo, jednak czy w tym okresie dało się zauważyć chłopców, którzy mieli by szansę na wybicie się w dyscyplinie jaką jest piłka nożna?*

J.H.: *Oczywiście. Praktycznie co roku mamy jakiś przynajmniej jeden talent piłkarski. Dość przypomnieć Rafała i Tomka Zawiaślanów. Rafał grał w pierwszym składzie seniorów Sandecji Nowy Sącz, a Tomek jest liderem juniorów starszych Sandecji. Kilku innych chłopców też trenowało w sądeckich klubach piłkarskich: Sandecji, Dunajcu, Helenie. Trzech utalentowanych piłkarzy z Trzetrzewiny w 2006r. wraz z drużyną zebraną przez mojego syna, zdobyło 3 miejsce na Mistrzostwach Polski w Ulicznej Piłce Nożnej na turnieju „real- junior cup 2006”. Talentów piłkarskich więc nie brakowało. Nie inaczej jest teraz. Zanim ruszyły zajęcia pytałem już paru uczniów dlaczego nie trenują w jakimś klubie. Odpowiedź była jedna: problem z odległością. Dojazd do Nowego Sącza – czas i koszty, skutecznie zamykają chłopcom drogę do kariery piłkarskiej. Stąd, jak sądzę, taki sukces zajęć w Trzetrzewinie.*

P.W.: *Wiemy, że w treningach uczestniczą chłopcy ze szkoły podstawowej, ale podczas ćwiczeń prowadzonych przez Pana widać siedzących na ławkach nieco starszych chłopaków z gimnazjum, czy oni także potrzebują takich zajęć?*

J.H.: Oczywiście. Praktycznie już 1 września gimnazjaliści pytali mnie czy będą zajęcia z piłki nożnej. Jak już wspomniałem chętni są w każdym wieku, również wśród dziewczynek. Właśnie dziś wychowawczynie 4 klasy pytała mnie czy jej uczennice mogą przychodzić na zajęcia, bo codziennie o to ją pytają. Bardzo chętnie stworzyłbym drużynę dziewcząt dlatego i je zaprosiłem do zajęć ogłoszeniem w szkole i na naszej stronie internetowej. Wracając do gimnazjalistów, to nie tylko siedzą na ławkach, bo żadnemu chętnemu nie odmawiam wzięcia udziału w ćwiczeniach i kilku już od pierwszych zajęć regularnie ćwiczy z młodszymi kolegami, niejednokrotnie pomagając im i podpowiadając w trudniejszych ćwiczeniach.

P.W.: Sądzi Pan, że futbol ma szanse zadomowić się w Trzetrzewinie na dobre?

J.H.: Futbol w Trzetrzewinie już jest zadomowiony. Od lat jest to tutaj najpopularniejsza dyscyplina sportowa. Mam tylko nadzieję, że zajęcia, które prowadzę trochę podniosą jedynie poziom gry chłopaków, bo zapału i chęci im nie brakuje.

P.W.: Serdecznie dziękuję za wywiad i życzę powodzenia w pracy z młodzieżą.

J.H.: Dziękuję bardzo.

GALERIA



Wtyczka Adobe Flash Player nie jest już obsługiwana.

[wejdź do galerii](#)

Dodaj komentarz

Aby dodawać komentarze musisz być zalogowany.

Komentarze

Na dniach...